

Określenie warunków rodzinnych domów pomocy - po terminie

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: poniedziałek, 09, kwiecień 2012 00:00

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 2210

W ostatnim czasie coraz częściej spotykamy się z wydawaniem aktów wykonawczych do ustaw, czy to w ostatniej chwili, czy też po terminie. W dniu 3 listopada 2011 roku utraciło moc rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 28 lipca 2005 roku w sprawie rodzinnych domów pomocy. Nowe rozporządzenie regulujące funkcjonowanie tych podmiotów jest dopiero na etapie opiniowania przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Rodzinny dom pomocy społecznej jest formą całodobowej usługi opiekuńczej. Rodzinny dom pomocy świadczy usługi bytowe i opiekuńcze w budynku mieszkalnym jednorodzinny, którego właścicielem lub najemcą jest zamieszkująca w tym domu osoba fizyczna prowadząca rodzinny dom pomocy, albo organizacja pożytku publicznego – jeśli to ona prowadzi rodzinny dom pomocy.

Zaproponowana regulacja jest znacznie bardziej szczegółowa niż obowiązująca do listopada 2011 roku, a ponadto podwyższa standardy usług świadczonych przez rodzinny dom pomocy – w szczególności:

- ogranicza liczbę osób możliwych do zakwaterowania w jednym pokoju z 3 do 2;
- podwyższa z 9 m² do 12 m² minimalny metraż pokoju jednoosobowego;
- podnosi z 6 m² do 8 m² metraż przysługujący każdej z osób zakwaterowanych w pokoju dwuosobowym.

Dostosowanie obecnie istniejących rodzinnych domów pomocy do nowych standardów ma nastąpić w terminie do dnia 31 grudnia 2013 roku.

Choć należy przypuszczać, że zaproponowane rozwiązania zwiększą wydatki z budżetu jednostek samorządu terytorialnego, to projektodawcy stwierdzają, iż zaproponowane rozporządzenie nie będzie miało żadnego wpływu na sektor finansów publicznych. Wyjaśnia bowiem, że domy takie mogą powstawać w ramach zadań własnych gminy, poprzez zlecenie ich wykonania podmiotom niepublicznym lub osobom fizycznym. Jak należy przypuszczać osoby zamieszkujące obecnie jako trzecie w pokojach będą w rozumieniu resortu nie wymagały już opieki...